

Mieczys, Bajka,

Zamykała co dzień marzenia
I serca na klucz
Nie chciała znów, cierpienia
Lecz nie możliwe, jest tkliwe
Więc dnia pewnego on,
Pełny czułości, miłości
Pojawił się, powiedział to
Pora na, zapominanie
I na oddanie
Wszystkiego co się ma
Niech czułość słów, jak
Wiatru muskanie
Niech Cię przekona,
Niech Ci dopowie
To ja
Pozamykał swój świat, by nie marzyć
I wyrzucił klucz
Uwierzył, że nic
Nic się nie zdarzy
Nie
Lecz nie możliwe, jest tkliwe
Więc dnia pewnego ona,
Pełna czułości, miłości
Zjawiła się
Pora na, zapominanie
I na oddanie
Wszystkiego co się ma
Niech czułość słów, jak
Wiatru muskanie
Niech Cię przekona,
Niech Ci dopowie-
To ja